



Sygn. akt III KK 486/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **C. N.**

skazanego z 299 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 lutego 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 30 listopada 2021 r., sygn. akt II AKa 191/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt III K 150/19,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot na rzecz oskarżonego wniesionej opłaty od kasacji w kwocie 750 zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt III K 150/19 m.in. C. N. został uznany za winnego popełnienia 26 przestępstw kwalifikowanych z art. 299 § 1 k.k., art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. k.k. popełnionych w okresie od 22 lutego 2016 r. do 6 kwietnia 2017 r. Wobec uznania, że oskarżony czynów tych dopuścił się w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zanim zapadł chociażby nieprawomocny wyrok co do któregośkolwiek z tych przestępstw, działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, Sąd uznał, iż przypisane oskarżonemu przestępstwa stanowią dwa ciągi przestępstw z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., za których wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją obrońcy wskazanego oskarżonego.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 30 listopada 2021 r., sygn. II AKa 191/21 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. W kasacji zarzucił naruszenie rażące uchybienie treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez nieprawidłowe rozważenie zarzutu podniesionego w apelacji dotyczącego naruszenia przepisów postępowania, a to art. 344a § 1 k.p.k. wskazującego na konieczność zwrócenia sprawy prokuratorowi w celu objęcia jednym postępowaniem przygotowawczym wszystkich czynów zarzuconych skazanemu w celu oceny ich w płaszczyźnie art. 12 k.k. oraz zarzutu naruszenia prawa materialnego przez zaniechanie zastosowania instytucji czynu ciągłego, w sytuacji gdy przypisane skazanemu czyny, jak i pozostałe czyny objęte postępowaniem uprzednim powinny być uznane za zachowania podejmowane w warunkach określonych w art. 12 k.k.

W kolejnym zarzucie skarżący wskazał ponownie na naruszenie standardu kontroli odwoławczej i podniósł nieprawidłowe rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia dyspozycji art. 4 k.p.k. przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego w postaci pominięcia dowodów z wyjaśnień skazanego oraz nieuwzględnienie wniosków dowodowych o przesłuchania świadków na okoliczności wpływu zachowania innych osób na

podjęcie się przez skazanego działania, jak i sprawowania przez nich roli kierowniczej w zakresie czynów kwalifikowanych z art. 299 § 1 k.k., a zastąpienie dowodu z bezpośredniego przesłuchania tych świadków, dowodem z przesłuchania tych osób w poprzednim postępowaniu karnym toczącym się przeciwko skazanemu.

W następnym zarzucie opartym na uchybieniu w zakresie rzetelności kontroli odwoławczej orzeczenia pierwszoinstancyjnego, obrońca skazanego podniósł nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu dotyczącego niezastosowania do skazanego instytucji z art. 60 § 3 k.k. W dalszym zarzucie opartym na naruszeniu rygorów kontroli odwoławczej, obrońca wskazał na nieprawidłowe rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego bezpodstawnego i wadliwego oddalenia wniosków dowodowych obrony co do okoliczności związanych z zachowaniem osób, które stymulowały i kierowały działaniami skazanego. Następnie skarżący zarzucił niewłaściwe rozważenia w ramach dokonanej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu pierwszej instancji zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych przez przypisanie skazanemu popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 k.k., podczas gdy zebrane dowody temu przeczyły, pozwalając jedynie na ustalenie działania skazanego w ramach zrealizowania dyspozycji art. 292 k.k. W końcu skarżący podniósł uchybienie treści art. 433 § 2 k.p.k. przez niewłaściwe rozpoznanie zarzutu apelacji wskazującego na niezasadność ustalenia przez sąd pierwszej instancji, że środki znajdujące się na rachunkach bankowych stanowią desygnat znamienia „środka płatniczego” z art. 299 § 1 k.k., w sytuacji gdy środki te są wyłącznie wirtualnym zapisem w systemie informatycznym.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadny okazał się zarzut przedstawiony w pkt 1 kasacji dotyczący naruszenia standardu kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu pierwszej instancji w zakresie rozpoznania zarzutu apelacyjnego kwestionującego niezastosowanie w tej sprawie konstrukcji prawnej wskazanej w art. 12 § 1 k.k. i niewyciągnięcie z tego

faktu określonych wniosków materialnych i proceduralnych Analiza uzasadnienia Sądu odwoławczego wskazuje, że odrzucił on możliwość zakwalifikowania działania skazanego jako przestępstwa ciągłego z uwagi na brak podstaw do uznania, że działał on ze z góry powziętym zamiarem. Odnosząc się do czasookresu zachowań skazanego będących przedmiotem tej sprawy, jak też sprawy objętej wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 kwietnia 2018 r., sygn. III K 230/17, Sąd odwoławczy wskazał, że rzeczywiście zgodnie z przyjętą praktyką jeżeli sprawca został prawomocnie skazany za popełnienie w pewnym okresie czasu czynu ciągłego, to odnośnie takich samych zachowań popełnionych w tym samym czasie nieobjętych prawomocnym wyrokiem zachodzi powaga rzeczy osadzonej, jednak uznał, odwołując się do czasookresu popełnienia przestępstw ustalonym w wyroku poprzednim i konfrontując, go z czasokresem popełnienia czynów wskazanym w kontrolowanym wyroku, że sytuacja taka w sprawie będącej przedmiotem osądu nie zaistniała. Ten wywód Sądu odwoławczego, zdaniem Sądu Najwyższego, należało uznać za błędny, już choćby z tego powodu, że wskazano w nim niewłaściwą datę zakończenia czasu trwania pierwszego z przestępstw ciągłych przypisanych w wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach o sygn. III K 230/17. Co więcej Sąd odwoławczy dokonując transmisji wyrażonego poglądu prawnego na ustalenia faktyczne przedmiotowej sprawy nie dostrzegł, że jak chodzi o czasokres popełnienia przestępstw przypisanych skazanemu, a opisanych w pkt XIX - XXVI to pokrywa się on albo w części albo w całości z czasokresem popełnienia przestępstw kwalifikowanych z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przypisanych w wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 kwietnia 2018 r.

Skoro ustalone zostało takie uchybienie Sądu odwoławczego, to należało się zastanowić akceptując pogląd, że skazanie oskarżonego za czyn ciągły popełniony w określonym czasookresie pochłania wszystkie inne, nawet później ujawnione zachowania, popełnione w tym samym okresie, stanowiące wykonanie z góry powziętego zamiaru (por. wyroki SN: z 9 lipca 2008 r., II KK 81/08, z 5 stycznia 2011 r., V KK 64/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 14), czy te później ujawnione zachowania stanowiły wykonanie z góry powziętego zamiaru. Sąd odwoławczy kontrolując wyrok Sądu pierwszej instancji potwierdził jego ustalenie o braku

możliwości przyjęcia działania skazanego ze z góry powziętym zamiarem. Rozważania Sądu odwoławczego zdają się wskazywać, że zachowania skazanego należało oceniać jedynie w ramach ogólnego projektu dopuszczenia się określonych czynów zabronionych, czy też działania z zamiarem odnawialnym.

Takie oceny działania skazanego należało uznać za niewłaściwe albowiem nie uwzględniały one pełnej charakterystyki prawnej konstrukcji określonej w art. 12 § 1 k.k. (a wcześniej – art. 12 k.k.) oraz ustalonej w tej sprawie charakterystyki działania skazanego. Rozważając zakreszone zagadnienie wskazać należało, że art. 12 § 1 k.k. statuujący instytucję czynu ciągłego odnosi się do zintegrowanych zachowań, stanowiących elementy realizowanego partiami (niejako „na raty”, etapami) jednego przestępstwa, a więc do wypadków, gdy znamiona jednego typu czynu zabronionego realizowane są w kilku odsłonach przez dwa lub więcej zachowań tego samego sprawcy, powiązanych ze sobą elementami strony podmiotowej i krótkimi odstępami czasu (zob. P. Kardas [w:] A. Zoll [red.] Kodeks karny. Komentarz, t. I, Zakamycze 2004, s. 195).

W tej sprawie istnienie krótkich odstępów czasu nie było kwestionowane, a więc należało skupić się nad ustaleniem podmiotowego powiązania zachowań oskarżonego. Zdaniem Sądu Najwyższego dla realizacji jednoczynowej koncepcji czynu ciągłego z art. 12 § 1 k.k. wystarczający jest ogólny zarys wykonywania czynności składających się na wielość zachowań, które sprawca obejmuje z góry powziętym zamiarem. Zastosowania tej instytucji nie warunkuje przewidywanie przez sprawcę z góry ilości zachowań i ich skonkretyzowanego przebiegu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26.05.2020 r., II AKa 291/19). Oczywiście jest też, że jeżeli sprawca co prawda działał od początku w wykonaniu tego samego zamiaru tj. faktycznym planowaniem objęty był główny zamysł przestępnych zachowań, ale sprawca realizował go przy każdej nadarzającej się okazji, często w odmienny sposób, to takiego planu nie można utożsamiać z zamiarem popełnienia czynu określonym w art. 12 § 1 k.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 2021 r., I KK 32/21).

W kontekście tych rozważań wskazać również należało, że przestępstwo ciągłe to jedno przestępstwo popełnione na raty, o czym już wzmiankowano, którego popełnieniu nie towarzyszy element przypadkowości polegający na

poszukiwaniu konkretnego przedmiotu przestępstwa i ten objęty jest z góry powziętym zamiarem (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2022 r., V KK 579/21). Ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie, przynajmniej na tym etapie postępowania, zdają się jednak wskazywać na to, że całość działalności oskarżonego, a więc nie tylko w zakresie czynów opisanych w pkt XIX - XXVI była objęta faktycznym planowaniem, uwzględniającym wielokrotny transfer do Polski środków finansowych uzyskanych w sposób przestępczy zagranicą, lokowanie ich na terenie naszego kraju i dokonywanie ich wypłaty z wykorzystaniem w tej działalności niezbędnego udziału określonej, wytypowanej grupy osób, których ustalony sposób postępowania kamuflował udział rzeczywistych organizatorów zaplanowanego procederu prania brudnych pieniędzy. Zatem nie wchodziło w grę jedynie wykorzystywanie nadarzających się okazji, działanie o charakterze przypadkowym, a ustalony sposób działania w zakresie wszystkich czynów trudno byłoby uznać za odmienny.

Okoliczności tych nie uwzględnił w swoich rozważaniach Sąd odwoławczy, a kwestionując w tak scharakteryzowanych rozważaniach trafność zarzutu apelacyjnego na płaszczyźnie art. 12 § 1 k.k., uchybił standardom kontroli odwoławczej określonym w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., co skutkowało koniecznością uchylenia wyroku Sądu odwoławczego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów kasacji, nie rozstrzygając w sposób ostateczny o ich zasadności, zwłaszcza, że tożsamej treści zarzuty zostały podniesione w apelacji i będą one przedmiotem ponownego rozpoznania apelacyjnego, stwierdzić należało, iż w zakresie zarzutu kwestionującego dokonaną przez Sąd odwoławczy interpretację pojęcia „środka płatniczego”, a więc znamienia zawartego 299 § 1 k.k. ponowna analiza tego zagadnienia na etapie postępowania apelacyjnego powinna uwzględniać argumentację prawną poczynioną w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego 24 czerwca 2015 r., I KZP 5/15 - w zakresie przedmiotu przestępstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. Odnośnie do zarzutu nieprawidłowego rozważenia w instancji odwoławczej uchybienia Sądu pierwszej instancji w zakresie nie wykorzystania procedury przewidzianej w art. 344a § 1

k.p.k. podnieść należało, że jak się wydaje, zarzut ten nie ma racjonalnej podstawy procesowej.

Co do pozostałych zarzutów kasacji Sąd Najwyższy uznał, że ich rozpoznanie byłoby na tym etapie postępowania przedwczesne, gdyż będą stanowiły przedmiot ponownych zasadniczych rozważań Sądu odwoławczego rozstrzygających o trafności ustalenia zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Rozpoznając ponownie zarzuty apelacyjne, Sąd Apelacyjny w Krakowie uwzględni zapatrywania prawne i wskazania Sądu Najwyższego zawarte w wyroku kasatoryjnym art. 442 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.) i dokona oceny zasadności zarzutów apelacyjnych w sposób wszechstronny i analityczny, mając na uwadze fakt, że przepisy procedury karnej nakazują sądowi bezpośredni kontakt z przeprowadzonym w procesie dowodami, co sprzyja wyrobieniu sobie podstaw do poprawnych ocen wiarygodności dowodu, a substytuowanie dowodu pierwotnego (oryginalnego) dowodem wtórnym (np. protokołem zeznań świadków) możliwe jest co do zasady w sytuacji, gdy dowód pierwotny jest nieosiągalny lub zbyt trudny do przeprowadzenia.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.